

WICEBURMISTRZ NIE PRZEPROSI



str. 3

WARSZAWĄ PO OZORKOWIE



str. 11

Turniej
rycerski
w Łęczycy



str. 9

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 24 SIERPNIĄ • NUMER 151/15

KOSZMAR W MŁYNIE W PODDĘBICACH! MASZYNA ZMIELIŁA PRACOWNIKOWI RĘKĘ



150 tysięcy zł i comiesięcznej renty w wysokości 3 tysięcy zł domaga się poddębiczanie, któremu maszyna wciągnęła i przemielila aż do łokcia rękę. - To był prawdziwy horror. Z mojej ręki została jedna krwawa miazga - wspomina dzień w którym doszło do dramatu 35-latek. - Jestem inwalidą. Pracodawca powinien za to zapłacić.

więcej str. 7

Śmierdząca sprawa na ozorkowskim osiedlu



str. 10

Wykopaliska na Poznańskiej



str. 4

W Uniejowie lokatorzy pytają o rachunki



str. 7

Blokada rolników pod Łęczycą



str. 5



Sesja gminna pod hasłem suszy

Gm. Łęczyca Temat suszy, która dotknęła całą Polskę był pierwszoplanowym wątkiem podczas zeszłotygodniowej sesji rady gminy Łęczyca. W spotkaniu z radnymi uczestniczyła Małgorzata Gabryelczak, zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Radni nie szczędzili słów krytyki.

Trudna sytuacja rolników z całego regionu i duże zamieszanie w sprawie składania wniosków o przyznanie kredytu kłeskowego powodują coraz większe niezadowolenie na wsiach. Gospodarze stracili znaczną część upraw a te, które nie przepadły, są gorszej jakości niż w latach ubiegłych. Podstawowym problemem poruszonym przez samorządowców i sołtysów była kwestia wydłużenia terminu składania przez rolników wniosków o pomoc oraz zwiększenie zakresu klas gleb i rodzajów roślin uprawnych ujętych w zasadach składania wniosków.

- Tak żartować z polskiego rolnika nie można. Mamy tragedię, kto rolnikom udzieli pomocy jeśli termin składania wniosków zostanie zamknięty? Jeżeli ceny w skupach są tak niskie, to gdzie jest minister rolnictwa? Oczekuję podjęcia konkretnych działań. Nie życzę sobie, aby gmina Łęczyca została obciążona tym, że termin składania wniosków już minął, bo z gminy wychodziły pisma do województwa, by wydłużono czas składania dokumentów - komentował radny **Grzegorz Góra**. - Co się stanie jeśli pani wojewoda nie wyda zgody na dłuższy termin przyjmowania wniosków?



Gościem na sesji była Małgorzata Gabryelczak, zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego

O pomoc rolnikom apelował również radny **Andrzej Krzyżaniak**.

- Rolnictwo to nie jest dziedzina, którą można schować pod plandekę. Niektórzy mają już dosyć gospodarowania. Zróbmy wszystko, bo pomoc naszym rolnikom. Sytuacja na wsi jest dramatyczna - przekonywał samorządowiec. - To nie kredyt pomoże, ale mądre i przemyślane działania.

Zastępca dyrektora ŁODR zapewniła, że jako samorząd rolniczy będą starali się współpracować i zwracać się do wojewody łódzkiej m.in. o wydłużenie terminów składania wniosków. Poinformowała również o odbytym spotkaniu przedstawicieli służb okołorolniczych i wniosku skierowanym do ministra rolnictwa, Marka Sawickiego w sprawie wprowadzenia w całym kraju stanu klęski żywiołowej. Wójt **Jacek Rogoziński** przypomniał o pi-

śmie wysłanym do wojewody łódzkiej, Jolanty Chelmińskiej, w którym wnioskowano o uznanie innych gatunków roślin i wyższych klas gleby w składaniu wniosków o pomoc. Przeprowadzony monitoring nie odzwierciedla bowiem rzeczywistego stanu suszy, którą objęta jest gmina Łęczyca.

Podczas sesji radni podjęli uchwałę w sprawie likwidacji Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych. Zaproponowana uchwała była skutkiem audytu przeprowadzonego w gminie Łęczyca. W planach jest, aby w miejsce zlikwidowanego ZOPO powołać referat oświaty. Uchwała, choć nie bez przeszkód została podjęta 8 głosami za przy 6 przeciwnych. Oznacza to pierwsze zmiany organizacyjne w urzędzie gminy Łęczyca.

(mr)

Nowe chodniki w Grabowie

Brak chodników lub fatalny stan istniejących jest poważnym problemem jeśli chodzi o bezpieczeństwo pieszych. Władze gminy w najbliższym czasie zrealizują trzy inwestycje związane głównie z położeniem nowych trotuarów.

Najwięcej pracy jest do wykonania przy ulicy Kochanowskiego w Grabowie. Oprócz chodnika, przy Zespole Szkół pojawi się nowy parking, wymieniony zostanie również przystanek autobusowy. Mimo że zaplanowane zadania prowadzone będą przy drogach powiatowych, zapłaci za nie gmina.

- Do powiatu przekazujemy 3 inwestycje. Pierwszą z nich jest wykona-

nie parkingu, chodnika i wymiana przystanku autobusowego przy ul. Kochanowskiego w Grabowie, drugą wykonanie chodnika przy ulicy Dąbskiej w Grabowie, trzecią położenie chodnika w miejscowości Stara Sobótka. Remonty zaplanowaliśmy w pasie drogowym powiatu, dlatego zgodnie z przepisami prawa do starostwa przekazujemy plany inwestycyjne, ale gmina je realizuje i za nie płaci - wyjaśnia **Tomasz Pietrzak**, wójt gminy Grabów. - Kwota inwestycji dla powiatu wynosi 98 260 zł. Nowy przystanek przy Zespole Szkół w Grabowie zostanie postawiony na przełomie sierpnia i września.

(mr)

Niebezpieczna przeszkoda

Łęczyca Absurdy drogowe coraz mniej przestają nas dziwić, ale nieraz po prostu trudno zrozumieć brak wyobraźni.

Na wyremontowanym niedawno chodniku przy ul. Ozorkowskiej Przedmieście można wybić sobie zęby.

Nowa nawierzchnia asfaltowa na miejskim odcinku drogi krajowej 91, prosty chodnik z kostki brukowej i słupki ochronne wyglądają zdecydowanie lepiej niż przez zrealizowaniem inwestycji. Nie

wszystko jest jednak tak dobrze, jak na pierwszy rzut oka widać. Tuż za zakrętem idąc od strony komendy policji, trafiamy na przeszkodę w postaci wystającego, betonowego słupka. Skąd się tam wziął i dlaczego nie został usunięty? Trudno powiedzieć. Na pierwszy rzut oka wygląda na znak topograficzny, szkoda tylko, że podczas remontu chodnika nie został obniżony tak, by nie zagrażał bezpieczeństwu pieszych.

(mr)



materiał promocyjny

DOŻYNKI 2015 Drodzy Rolnicy!

Uroczyste obchodzone w tych dniach na Polskiej Ziemi, Święto Plonów, to jeden z najpiękniejszych staropolskich obrzędów rolniczych, który od wieków jest zakorzeniony w tradycji Naszego Narodu.

Jest to przede wszystkim święto Rolników, ale łączy wszystkich wokół najbardziej podstawowych wartości. Dożynkowe wieniec i bochen chleba mówią o wielkim sensie ludzkiej pracy, wyrażają naszą wdzięczność wobec Boga, który błogosławi ludzkiemu wysiłkowi. Uroczystością dożynkową zamykamy tegoroczne żniwa, by jak zawsze, z Matką Boską Siewną, otworzyć nowy rok rolniczego trudu, tak ściśle wpisanego w rytm przyrody. Tegoroczna trudna pogoda po raz kolejny wystawiła na próbę cierpliwość i upór rolnika. Ogromna susza, deszcze z gradem i huragan doprowadziły do tego, że wielu rolników nie ma dziś powodów do radości.

Jednak Rolnicy zawsze mają, za co Bogu i dobrym ludziom dziękować. Dziękują za to, co zdołali z pól zebrać, za łaski, jakimi Bóg obdarza ich i ich rodziny.

Pragnę wyrazić szczególny szacunek dla Państwa pracy i podziękować za całoroczny trud, który przynosi niezbędne do życia dary ziemi. Rolnikom oraz ich rodzinom życzę Błogosławieństwa Bożego, zdrowia, pomyślności, a także niegasnącej nadziei na lepsze jutro, aby Państwa praca przynosiła oczekiwane plony i dawała satysfakcję.

Szczęść Boże!
Senator Rzeczypospolitej Polskiej
Przemysław Błaszczak



Wiceburmistrz nie przeprosi prezesa PEC

Łęczyca Krzysztof Urbański, zastępca burmistrza Łęczycy odniósł się do pisma, które zaadresował do niego Jan Budziński. Prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej uważa, że podczas konferencji prasowej przed miejskim ratuszem, zastępca burmistrza posunął się do wyrażenia nieprawdziwych i naruszających jego dobre imię insynuacji, oczekiwał oficjalnego sprostowania. Z odpowiedzi przesłanej do prezesa miejskiej spółki jasno wynika, że sprostowania nie będzie. Czy Jan Budziński pójdzie do sądu?

W przesłanej odpowiedzi Krzysztof Urbański odnosi się do każdego z punktów uznanych przez Jana Budzińskiego za niezgodne z prawdą lub naruszające jego dobre imię. Pierwszym z nich była informacja, iż to nie burmistrz Olszewski po 22 miesiącach zwolnił Jana Budzińskiego ze stanowiska sekretarza miasta, lecz J. Budziński sam złożył rezygnację.

- Podana przez pana informacja w komentarzu do tego punktu (...) zainspirowała mnie do przeanalizowania pańskich akt osobowych z tamtego okresu oraz protokołu pokontrolnego z kontroli urzędu miasta w Łęczycy, przeprowadzonej w dniach 21 lipiec - 12 wrzesień 2008 r. przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Łodzi.

Potwierdzam - fakty dotyczące pana odejścia z miejskiego urzędu są inne od tych, które podałem na konferencji - czytamy w odpowiedzi zastępcy burmistrza - (...) uważam w tym miejscu, że z uwagi na okoliczności pańskiej rezygnacji, jako człowiek szlachetny (pomijam inklinacje do nagrywania rozmów), to pan powinien poinformować mieszkańców Łęczycy osobiście, jaki był prawdziwy powód zakończenia pana pracy na stanowisku sekretarza miasta oraz odnieść się do legalności pobranego w tamtym okresie wynagrodzenia dużo ponad 100 000 zł.

Sporo emocji u zainteresowanego wzbudziło również określenie Jana Budzińskiego „człowiekiem niezwykle odważnym, albo człowiekiem, który nie do końca panuje nad swoimi emocjami”. Prezes uznał, iż zastępca burmistrza wykazuje tym samym nieszczerą troskę o jego stan emocjonalny. Pociągł uznanie go za osobę odważną. Co na to K. Urbański?

- (...) Wnosi pan, abym uznał, że należy pan do grona osób odważnych. Nie mogę tego uczynić gdyż definicja odwagi jest pojęciem szerokim i mocno fakultatywnym. Obawiam się, że definiując pana „odwagę” w całej sprawie, moja ocena byłaby subiektywna i być może dla pana niesatisfakcjonująca - czytamy. - Reasumując,



Krzysztof Urbański nie zamierza pisać sprostowania

mam nadzieję, że po zapoznaniu się z treścią pisma również pan dojdzie do wniosku, że daną mi cyt. „... szansę oficjalnego sprostowania tych nieprawdziwych i naruszających (pana) dobre imię insynuacji”, należy uznać za bezprzedmiotową.

Czy Jan Budziński przyjmie radę zastępcy burmistrza? Raczej nie.

- Potrzebuję trochę czasu, żeby zdecydować, co dalej zrobić, ponieważ w odpowiedzi, jaką dostałem wymienione są dokumenty, których treści nie znam. Po wstępnej lekturze pisma otrzymanego od zastępcy burmistrza, Krzysztofa Urbańskiego, zauważam, że mogły pojawić się w nim pewne nieścisłości. W pierwszej kolejności wystąpię o udostępnienie mi doku-

mentów zawierających informacje na mój temat. Sam jestem ciekawy, co kryje mojateczka osobowa i jakie były wyniki kontroli RIO z tamtego okresu oraz, przede wszystkim, jakie zastrzeżenia do mojej osoby miało RIO. Nie byłem skarbnikiem miasta, tylko sekretarzem, a RIO zajmuje się finansami publicznymi - komentuje J. Budziński. - Poza tym jest ustawa o ochronie danych osobowych, nie może być tak, że ktoś powołuje się na dokument dotyczący mojej osoby, którego treści ja sam nie znam.

Słowne potyczki stały się ostatnio dość popularne w Łęczycy. Jak zawsze, medal ma dwie strony a każda z nich jest inna i każda równie ciekawa. (mr)

AWARYJNE LĄDOWANIE

Łęczyca Do niecodziennego zdarzenia doszło w piątek, kiedy to na obrzeżach miasta awaryjnie lądował wojskowy śmigłowiec Mi 8. Widok ogromnej maszyny wzbudził spore zainteresowanie, atrakcją turystyczną jednak nie był. Z uwagi na uszkodzenie jednego ze śmigieł, pilot podjął decyzję, by bezpiecznie wylądować na łące, nie ryzykować powrotu do bazy. Choć do jednostki wojskowej w Leżnicy Wielkiej daleko nie było, naderwane śmigło mogłoby być przyczyną tragedii. Miejsce lądowania zabezpieczono taśmą, skierowany został również wojskowy wóz techniczny i policja.

(mr)



Na łąkach pod Łęczycą awaryjnie wylądował wojskowy śmigłowiec

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł



MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

NAROŻNIKI OD:

889zł



Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
KANAP
I NAROŻNIKÓW!



Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A. wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

WYKOPALISKA W CENTRUM MIASTA

Łęczyca W trakcie prowadzonego remontu ulicy Poznańskiej odkopano ślady dawnej historii Łęczycy. Fragmenty brukowanej drogi i drewnianej konstrukcji mogą sięgać nawet XVI wieku. Na odcinku ulicy Poznańskiej na wysokości stacji benzynowej będą prowadzone wykopaliska.

Ciekawe znalezisko w Łęczycy to nie lada gratka dla historyków i archeologów.

- Na ten moment ciężko jest określić wiek, ale najprawdopodobniej odkopano relikty

bruku i konstrukcji drewnianej sprzed ponad 500 lat. Znalezione drewno nosi ślady obróbki, do precyzyjnego określenia czasu powstania niezbędne będą badania - wyjaśnia Leszek Styczyński, inspektor archeologii z urzędu wojewódzkiego w Łodzi. - W tym miejscu prowadzone będą tzw. ratownicze badania wykopaliskowe.

Na myśl nasuwa się pytanie - co dalej z remontem ulicy Poznańskiej? Władze miasta póki co o opóźnieniach nie myślą.

- Oczywiście martwimy się o

termin zakończenia inwestycji, ale wspólnie z wykonawcą na pewno będziemy robić wszystko, aby nie było opóźnienia. Na ten moment data zakończenia remontu nie jest zagrożona. Robotnicy pracują na dalszym odcinku ulicy, ten fragment na razie jest wstrzymany - informuje

Krzysztof



Termin zakończenia remontu na razie nie jest zagrożony opóźnieniem

ogłoszenie

Gmina Grabów **Kapituła Rycerstwa Polskiego** **Konfraternia Burgus Capiniei**

Mają zaszczyt zaprosić na

Turniej Rycerski na Zamku Besiekiery

w dniu 29 Sierpnia 2015 R.D.

PROGRAM:

10:00 - Rozpoczęcie Turnieju i prezentacja bractwa

11:00 - Turniej Bojowy oraz Łuczniczy

13:00 - Turniej Włóczni

15:30 - Trójbój Rycerski

17:00 - Pokaz Alchemika

18:00 - Inszenizacja bitwy

19:00 - Zakończenie

Liczne atrakcje dla publiczności

Możliwość zagrania w Kubb i Boule

PATRONAT: www.planetarium.org.pl

Organizator: Konfraternia Burgus Capiniei

www.konfraternia.com

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany harmonogramu

Urbański, zastępca burmistrza Łęczycy. - Prace wykopaliskowe, niestety zwiększą wartość inwestycji, ponieważ będziemy musieli za nie zapłacić.

Przypomnijmy, termin zakończenia pierwszego etapu prac na ulicy Poznańskiej zaplanowany jest na 30 października.

(mr)

Po naszym artykule... szczęśliwy finał

Łęczyca Włodzimierz Kowalski, który od ponad roku starał się o remont łazienki dostosowanej do potrzeb osoby niepełnosprawnej, nie kryje radości. Prace dobiegają końca.

Nareszcie łęczycanin będzie mógł bez problemów korzystać z łazienki w pełnym zakresie. Wcześniej przeszkodą był nawet wjazd wózkiem inwalidzkim do pomieszczenia z uwagi na wąskie drzwi. Brakowało też ciepłej wody i specjalnych poręczy dla osób niepełnosprawnych.

- Bardzo się cieszę, że udało się zrobić remont. Teraz będzie zupełnie inaczej, skończą się moje problemy. W końcu będą tu normalne warunki - mówi zadowolony W. Kowalski. - Ostatecznym terminem zakończenia prac jest

25 sierpnia, ale myślę, że uda się zrobić wszystko wcześniej.

Ze skromnych środków finansowych pan Włodzimierz nie mógłby pokryć kosztów remontu. Udało się otrzymać dofinansowanie z PCPR w wysokości 6 tys. zł, wkładem własnym były środki w wysokości 1,5 tys. zł przyznane od burmistrza. Choć za 7,5 tys. zł można zrobić wiele, w tym przypadku koszty nieco wzrosły. Za sam sedes przystosowany dla osoby niepełnosprawnej trzeba było zapłacić tysiąc zł. Gdyby nie bezinteresowna pomoc wielu życzliwych osób i absolutne minimum kosztów wykonawcy, mogłoby nie wystarczyć pieniędzy. Na szczęście, choć długo to trwało, sprawa kończy się pomyślnie.

(mr)

ZMIANY W MOPS

Łęczyca Więcej osób będzie mogło starać się o przyznanie pomocy finansowej z ośrodków pomocy społecznej. O blisko 100 zł wzrosną progi dochodowe stanowiące kryterium przyznania pomocy.

Od 1 października najprawdopodobniej przybędzie klientów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Podniesiony zostanie próg dochodowy dla osób samotnych oraz dla rodzin. Co ważne, wzrosną też niektóre świadczenia.

- Maksymalny dochód osób samotnych, które teraz mogą się starać o pomoc finansową wynosi obecnie 542 zł. Od 1 października ten próg zostanie podniesiony do 634 zł. Wzrosną także kryteria dochodowe dla rodzin. O zasiłek będą mogły wnioskować rodziny, których dochód na jednego członka nie przekracza 514 zł, do tej pory próg wynosił 465 zł - wyjaśnia Iwona Porczyńska, kierownik MOPS-u w Łęczycy. - Z pomocy społecznej korzysta 1676 osób, ze świadczeń rodzinnych 1291 osób. Spodziewamy się, że po wejściu w życie zmian w ustawie, liczba korzystających z pomocy naszego ośrodka wzrośnie. Wystąpiliśmy już do miasta z wnioskiem o zwiększenie o 113 tys. zł środków przeznaczonych na dożywianie,



Na zdjęciu Iwona Porczyńska, kierownik MOPS w Łęczycy

zasiłki celowe przyznawane są ośrodkom wg potrzeb.

Maksymalna kwota zasiłku stałego zwiększy się z 529 zł do 604 zł. Zasiłek rodzinny na dziecko do 5. roku życia wyniesie 89 złotych (podwyżka o 12 zł), a na dziecko starsze - 118 zł (podwyżka o 12 zł). Ten sam zasiłek na dziecko w wieku od 18 do 24 lat, czyli ucznia bądź studenta, wzrośnie o 14 zł (do 129 zł). Dodatek dla samotnych matek wyniesie teraz 185 zł, a gdy wychowują one dziecko niepełnosprawne otrzyma pomoc w wysokości 265 zł.

Nie wszystkie świadczenia zostaną zwiększone. Zasiłek pielęgnacyjny, który wynosi 153 zł pozostanie w tej samej kwocie, tak samo jak dodatek na dziecko związany z rozpoczęciem roku szkolnego - 100 zł, specjalny zasiłek opiekuńczy pozostanie w wysokości 520 zł.

(mr)

Gm. Łęczyca Do nie lada awantury doszło na polach w Lubieniu. Właściciele gruntów, na których stoją słupy energetyczne ciągnikami zablokowali pracowników operatora energii. Nie zgodzili się na wymianę słupów na nowe, poddając krytyce działania starostwa powiatowego.

Decyzja starostwa upoważniła zakład energetyczny do czasowego zajęcia gruntów właścicieli w celu awaryjnej wymiany słupów energetycznych. Decyzja miała charakter natychmiastowej wykonalności i choć mieszkańcy napisali odwołanie, na niewiele się to zdało.

- Od decyzji starostwa przysługiwało odwołanie w

Rolnicza blokada

ciągu 14 dni, odwołaliśmy się po 8 dniach, mimo to pracownicy zakładu energetycznego przyjechali wymienić słupy. Bezprawnie, bez naszej zgody wjechali na pola, dlatego ich zablokowaliśmy - wyjaśnia Beata Bakalarz. - Nie może być tak, że piszemy odwołanie, które gdzieś przepada a firma i tak robi co chce. W odwołaniu wskazaliśmy, że nie zgadzamy się na wymianę słupów. Nieprawdą jest, że są one popękane, zniszczone, czy zagrażają bezpieczeństwu. Chodzi o to, że jeśli wymiana odbywa się w trybie pilnym, to my dostalibyśmy tylko symboliczne odszkodowanie za naruszenie terenu.

Właściciele gruntów o całe zamieszanie obwiniają starostwo powiatowe.

- Dlaczego nikt ze starostwa nie przyjechał sprawdzić, czy słupy rzeczywiście wymagają wymiany? Wydano decyzję bez potwierdzenia stanu faktycznego. W odwołaniu dołączyliśmy zdjęcia, wyraźnie widać, że słupy nie są zniszczone - mówi Sylwester Bakalarz. - Gdyby starostwo

inaczej podeszło do tej sprawy, dziś nie byłoby całego tego zamieszania.

Na miejscu, oprócz pracowników firmy energetycznej i rolników, była policja.

- Niestety nie możemy pomóc w zażegnaniu sporu, strony muszą dojść do porozumienia. Próbowaliśmy zaprosić kogoś ze starostwa, aby przyjechali merytorycznie wyjaśnić sprawę, niestety nikt nie przyjeździe - usłyszeliśmy od policjantów. - Stanowisko starostwa jest takie, że decyzja została wydana i nic więcej w tym temacie nie będzie robione.

- Odwołanie zostało wysłane w terminie, ktoś tu ewidentnie wyszedł przed szereg. Prawda jest taka, że gdyby rzeczywiście któryś słup wymagał wymiany, to rolnicy nie stanęliby na przeszkodzie, ale żadnych awarii tu nie ma, nic się nie przewraca - mówi Marek Jakubowski. - Został też rozpoczęty projekt przebudowy całej linii energetycznej, teraz nie wiadomo, czy



coś dalej będzie z nim robione.

O komentarz do sprawy poprosiliśmy w starostwie powiatowym w Łęczycy.

Skąd całe to zamieszanie i dlaczego nie wzięto pod uwagę odwołania przyslanego przez właścicieli gruntów?

- Wniosek operatora energii elektrycznej został dokładnie opisany, dlatego były przesłanki, aby wydać taką decyzję. Nie mamy obowiązku, żeby każdorazowo sprawdzać stan faktyczny, poza tym my nie jesteśmy specjalistami od linii energetycznych. Opieramy się o opinie fachowców. W dodatku, od daty wpłynięcia wniosku starostwo ma tylko 7 dni na wydanie decyzji, jest to za mało czasu, aby prowadzić postę-

powanie wyjaśniające - komentuje Sylwester Wierzbowski, kierownik wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami. - W takich przypadkach pojawia się pewien paradoks prawny. Od decyzji wydanej z rygiorem natychmiastowej wykonalności, jak od każdej, przysługuje odwołanie, ale z uwagi na tryb naprawy awaryjnej, staje się ona wykonalna bez względu na to, czy strona w sprawie się odwoła, czy nie.

Paradoks czy nie, zarówno właściciele gruntów jak i pracownicy zakładu energetycznego stracili pół dnia i sporo nerwów. Ostatecznie doszli do porozumienia z przedstawicielem firmy. Wynegocjowali zadowalające odszkodowanie i pozwolili wjechać na swoje pola. Słupy zostały wymienione.

tekst i fot. (mr)

REMONT KOLEJNYCH STACJI



W ubiegłym tygodniu odnawiano stację przy ul. Szpitalnej

Łęczyca Odrapane i straszące stacje transformatorowe powoli znikają z łęczyckiego krajobrazu. W czerwcu odnowiono dwie, przyszedł czas na kolejne.

Odmalowane elewacje i drzwi, poprawione obrzeża dachów i położona nowa papa to zakres prac już wykonanych na stacji trafo przy ulicy Popiełuszki w pobliżu targowiska oraz przy ul. Szpitalnej na skwerku. Następne w kolejności są dwie stacje przy ulicy Zachodniej.

Oby praca po raz kolejny nie poszła na marne. Podczas remontu stacji transformatorowej przy ulicy Konopnickiej już po pomalowaniu elewacji, w nocy chuligani pomazali sprayem ściany. Konieczne było ponowne malowanie, które i tak na niedługo wystarczyło.

(mr)

Niebezpiecznie przy 18 Stycznia

Łęczyca Silny wiatr, który uszkodził obrzeże dachu w jednej z kamienic, mógł być przyczyną tragedii. Na szczęście czujność jednego z lokatorów w porę pozwoliła usunąć zagrożenie.

Mieszkaniec najpierw zawiadomił PGKiM o oberwanym kawałku blachy przy dachu. Gdy pracownicy miejskiej spółki przyjechali na miejsce, poprosili o pomoc stra-

żną. Z uwagi na fakt, że oberwane obrzeże znajdowało się z boku kamienicy i dostęp do niego był utrudniony, niezbędny okazał się wóz strażacki z podnośnikiem. Gdyby cienki kawałek blachy urwał się całkowicie, niesiony siłą wiatru mógłby doprowadzić do tragedii. Strażacy w kilka minut uporali się z niebezpieczeństwem.

(mr)



reklama

OGŁOSZENIE

Gmina Daszyna oferuje **wynajem budynku** w miejscowości Daszyna nr 33, **pod działalność handlowo – usługową**, dotychczasowo użytkowanego na cele edukacyjno – kulturalne.

Całkowita powierzchnia lokalu do wynajęcia wynosi 282,20 m²

(toalety, dwa korytarze, kuchnia, sala oraz dwa pomieszczenia gospodarcze).

Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, wodno – kanalizacyjną, oraz centralne ogrzewanie podłączone z lokalnej kotłowni opalanej biomasą.

Lokal zlokalizowany jest w centrum Daszyny, ok. 100 m od drogi krajowej A1.

Dodatkowych informacji w sprawie wynajmu udziela Urząd Gminy Daszyna, pokój nr.17, telefon 24 357-10-07

KREDYTY DLA ROLNIKÓW

- niski procent %%
- wysokie kwoty
- szybka decyzja

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

- zmiejsz swoje raty i płać mniej

Tel: 797 722 459 lub 884 006 061

Z Nadrzecznej i Wodnej płyną skargi

Poddębice Choć od remontu ulic w centrum miasta upłynęły zaledwie 2 lata, to mieszkańcy już skarżą się na rozpadający się bruk. Kamienie nie trzymają się gruntu, w wielu miejscach straszą duże dziury i zapadliska.

- Nawet już nie liczę, ile razy rozmawiałem z wykonawcą drogi. Prosiłem o poprawkę, bo przy mojej posesji wyleciały kamienie, teren się obniżył i przy każdych opadach deszczu gromadzi się

woda. Niestety, nic na niedawno wyremontowanych drogach nie jest poprawiane. Zrobili fuszerkę i udają, że jest w porządku - mówi zdenerwowany Jarosław Nych.

Na ul. Nadrzecznej i Wodnej przed rozpoczęciem prac modernizacyjnych także

był bruk. Poddębiczanie twierdzą jednak, że tamten bruk wyglądał o niebo lepiej.

- Po co było to wszystko rozbierać i układać ponownie kamienie? - pyta pan Mariusz, mieszkaniec poddębickiego rynku. - Stary bruk był mocny, a ten nowy moim zdaniem został źle ułożony. Kamienie leżą spod kół.

Kolejny mieszkaniec zwraca uwagę, że niedawno pobocza ul. Wodnej zostały wysypane sfrezowanym asfaltem. Zarówno kierowcy, jak i okoliczni mieszkańcy skarżą się na taki sposób utwardzania drogi.



W wielu miejscach z gruntu powypadały kamienie



Mieszkańcy skarżą się na fatalny stan „kocich łbów”

- Kto to widział, aby na brukowaną ulicę wysypywać skrawki asfaltu. Chcieli ją wyasfaltować, trzeba było od razu tak zrobić. A nie równać dziury takim materiałem - słyszymy.

Burmistrz Piotr Sęczkowski od nas dowiedział się o wysypanym sfrezowanym asfalcie.

- Magistrat nie zlecał tych prac - zapewnia wódcarz miasta. - Nie wiem, dlaczego skrawki asfaltu znalazły się na ulicy. Natomiast potwierdzam, że informacje o złym stanie wybrukowanych ulic wpływają do mnie od mieszkańców. Do tej pory wykonawca realizował jedynie prace polegające na bieżącym niwelowaniu uszkodzeń. Poinformowałem już wykonawcę



Na poboczu ul. Wodnej leży sfrezowany asfalt

robót, aby w ramach gwarancji zajął się kompleksowym remontem ulic Wodnej i Nadrzecznej.

tekst i fot. (stop)

UROCZYSTOŚĆ KU CZCI MATKI BOŻEJ POCIESZENIA W WILAMOWIE

30 sierpnia 2015 r.

Kościół pod wezwaniem św. Wojciecha i św. Stanisława w Wilamowie



W programie:

godz. 11.30
koncert orkiestry dętej
ze Spycimierza

godz. 12.00
uroczysta Msza św. z procesją.

29 sierpnia 2015 r. (Sobota) od godz. 11.00
rozpoczęcie prac związanych z układaniem
obrazu Matki Bożej Pocieszenia
na placu przy kościele w Wilamowie.

Patronat medialny:



Jedyny w Polsce dywan kwiatowy układany z pyłu kwiatowego przez Krajowe Stowarzyszenie „Infioritalia” z Włoch.



Jedyny zegarmistrz w powiecie

Ireneusz Łukowski od prawie 40 lat jest zegarmistrzem. Przez jego mały zakład w centrum miasta przewinęło się tysiące klientów. Mieszkańcy do dziś licznie odwiedzają zegarmistrza, który na terenie całego powiatu poddębickiego jako jedyny naprawia zegarki.

- To nie tylko jest mój zawód, ale i pasja. Z całą pewnością z tego powodu zajmuję się tym tak długo - mówi z uśmiechem pan Ireneusz.

Dziś najtańsze zegarki kosztują zaledwie kilka złotych. Oczywiście ich trwałość nie jest duża, ale przy takiej cenie zegarek można wymieniać często. Co skłania mieszkańców, aby do zegarmistrza przynieść zegarek nawet za grosze? Często jest tak, że wartość naprawy jest większa od wartości zegarka.

- Klienci, którzy odwiedzają mnie

z tanimi zegarkami, są po prostu do nich przyzwyczajeni. Mają sentyment do zegarka i dlatego nie wymieniają go na nowy, tylko naprawiają. Głównie robią tak panie - słyszymy.

Słowa zegarmistrza potwierdziły się bardzo szybko. W trakcie naszej rozmowy do zakładu przyszła poddębiczanka z zepsutym zegarkiem za... 4 złote.

- Kupiłam go na pchlim targu nad morzem. Kojarzy mi się z wakacjami i nie ważne, że spieszy się strasznie. Dziś znów przyszedł do zegarmistrza, aby wyregulował moją wakacyjną pamiątkę - usłyszeliśmy od pani Marty.

I. Łukowski nie tylko naprawia zegarki. Wyspecjalizował się w różnych naprawach.

- Przyszedł do pana Ireneusza po pozostawiony kilka dni temu zerwany łańcuszek - mówi kolejna klientka. - Nasz zegarmistrz to prawdziwa „złota rączka”.

(stop)

Parkomaty w Uniejowie?

Wśród niektórych kierowców pojawiają się zdania o konieczności wprowadzenia w centrum miejscowości płatnego parkowania.

- Szczególnie w okresie wakacyjnym na rynku w Uniejowie trudno jest znaleźć wolne miejsce parkingowe. Moim zdaniem ustawienie parkomatów rozwiązałoby ten problem - słyszymy od Piotra Jędrzejczaka.

Co na to burmistrz Józef Kacmarek? - Raczej myślimy o nowych miejscach parkingowych, niż o ustawieniu parkomatów. Fakt, że w okresie letnim na rynku przybywa aut i robi się ciasno. Jednak wydaję mi się, że



większość kierowców nie byłaby zadowolona z parkomatów. Wakacje miną i w centrum miejscowości znów będzie można bez żadnych problemów zaparkować samochód - mówi burmistrz.

(stop)

DOMAGA SIĘ 150 TYSIĘCY ZŁ!

Poddębice Pan Jarosław (nazwisko do wiadomości redakcji) twierdzi, że z winy pracodawcy został kaleką. Do dziś sędzi się z właścicielką młyna „Kłos”. Żąda nie tylko 150 tys. zł odszkodowania, ale także dożywotniej, miesięcznej renty w kwocie 3 tys. zł.

- Ten dzień wspominam jak jakiś horror - słyszymy od mieszkańca Poddębic. - W młynie doszło do awarii maszyny. Otręby zablokowały podajnik. Wyskoczyły bezpieczniki. Mąż właścicielki powiedział, żebyśmy zobaczyli co się stało. Kazał mi naprawić maszynę. Włożyłem rękę do tzw. zmiłki, tam gdzie jest śruba mieląca. W tym czasie małżonek szefowej młyna poszedł włączyć bezpieczniki, które znajdowały się w innym pomieszczeniu. Ja cały czas grzebałem przy maszynie. Nawet nie wiedziałem, kiedy włączył maszynę. To był moment. Wciągnęło mi rękę i przemielilo. Praktycznie, gdy udało się wyciągnąć rękę z maszyny, to był jeden zakrwawiony flak.

Były pracownik młyna jest przekonany, że to zakład pracy odpowiada za wypadek.

- Mąż właścicielki nawet nie wezwał pogotowia, ani nie zawiadomił policji. Sam zawiózł mnie do szpitala. Dziwnym zbiegiem okoliczności wewnętrzny monitoring nie zarejestrował mojego wypadku. Gdyby nie siostra mojej żony, która kilka godzin po wypadku zadzwoniła na komendę, to sprawa najprawdopodobniej zostałaby zamknięta pod dywan. Śmiem przypuszczać, że próbowano by



W poddębickim młynie doszło do wypadku. Poszkodowany pracownik domaga się odszkodowania

udowodnić, że do wypadku doszło poza zakładem pracy.

Pan Jarosław bardzo negatywnie ocenia warunki pracy w młynie. Oskarża pracodawców o niewywiązywanie się z wymogów BHP. Twierdzi również, że do groźnych wypadków w młynie dochodzi dość często.

- Mój kolega dostał w głowę od siewaczem. Z kolei inny pracownik miał urwaną piętę. Pracownicy boją się mówić o takich zdarzeniach. Chcą - pomimo wszystko - dogadać się z szefami, dostać pod stołem parę groszy odszkodowania i pracować dalej.

Jak się dowiedzieliśmy, poszkodowany pracownik otrzymuje teraz 1200 zł netto renty. Jego ręka jest bezwładna. Kości zostały złożone dzięki śrubom, których jest aż czternaście. W wyniku wypadku pan Jarosław stracił również część palca.

- Gdzie ja teraz pójde do pracy - pyta poddębiczanie. - Przecież nikt kaleki nie zatrudni. Muszę jakoś zadbać o swoją i rodziny przyszłość. Mamy dwoje dzieci. Zona na szczęście pracuje. Boję się jednak, że ZUS cofnie mi rentę. Różne rzeczy się zdarzają. Mogą niedługo stwierdzić, że nadaję się do pracy.

Mariola W. (właścicielka młyna) nie była zbyt rozmowna, gdy poprosiliśmy o komentarz.

- Toczą się w sprawy w sądzie - usłyszeliśmy. - Jedna wytoczona z powodztwa cywilnego przez pana Jarosława, druga to sprawa karna. Nie będę na łamach gazety wypowiadać się o tym wypadku. Mogę tylko powiedzieć, że przez 14 lat działalności młyna, to pierwsze takie zdarzenie. Żaden pracownik wcześniej nie ucierpiał.

tekst i fot. (stop)

MIESZKAŃCY PYTAJĄ O KOSZTY

Zamieszanie wokół rachunków

Uniejów Jak to jest, że cena za przesył ciepła jest dwa razy wyższa dla naszego bloku od tej, dla bloku sąsiedniego? - zastanawia się Kazimiera Piąstka, lokatorka bloku przy ul. Targowej 9.

Wraz ze zbliżającym się okresem grzewczym, pytań o koszty jest coraz więcej. W tej sprawie z redakcją skontaktowali się mieszkańcy, którzy liczą na wyjaśnienie rozbieżności.

- Nie tylko ja tego nie rozumiem - mówi pani Kazimiera. - Byłam już kilka razy w komunalce, ale dokładnej odpowiedzi nie otrzymałam od urzędniczki. Przecież nawet tak na chłopski rozum wiadomo, że cena wyjściowa jednostki za ciepło powinna być taka sama. Dopiero później, w zależności od tego ile ktoś grzeje, rachunki się różnią. A nasz blok już na etapie początkowego przesyłu ma cenę jednostki prawie dwa razy wyższą od bloku przy ul. 22 Lipca 2. Dlaczego tak jest?

Nie rozumie tego również Józefa Łaska.

- Jesteśmy już stare, tym bardziej powinniśmy mieć wszystko dokładnie wytłumaczone. Też chciałabym wiedzieć, dlaczego już na starcie mamy zawyżoną cenę. Czujemy się niesprawiedliwie traktowani - usłyszeliśmy.



Kazimiera Piąstka zgłosiła redakcji problem z rozliczeniami za CO

O komentarz poprosiliśmy Marcina Pamfilę, prezesa PGK Termi Uniejów.

- Jak do tej pory nikt z lokatorów nie zgłosił mi problemu. Zawsze jestem otwarty na rozmowę i zapraszam do przedsiębiorstwa, jeśli są jakieś sprawy do wyjaśnienia. Rozliczenia wykonuje dla nas firma zewnętrzna. Jestem przekonany, że robi to w sposób profesjonalny - mówi prezes Pamfil.

Jacek Mikołajewski, reprezentujący firmę rozliczeniową z Aleksandra Łódzkiego, tłumaczy skąd na rachunkach różnice w podanych cenach jednostek.

- Ustawodawca zlikwidował już tzw. rozliczenia globalne. Teraz każdy blok ma swój węzeł cieplny i co za tym idzie jest niezależną jednostką. Każdy budynek jest rozliczany za faktyczne zużycie ciepła a cena jednostkowa ciepła znana jest dopiero na końcu przygotowywania rachunku rozliczeniowego - informuje J. Mikołajewski. - Kiedyś zorganizowałem spotkanie w Uniejowie na którym omawiałem już zasady rozliczeń za CO. Ale jeśli będzie taka potrzeba, to można powtórzyć takie spotkanie.

(stop)

Do łask wraca klisza

Poddębice Oprócz wszechobecnego modnego teraz fotografowania zwanego selfie, coraz modniejsze jest również wykonywanie zdjęć za pomocą starych aparatów kliszowych.

- Jesteśmy jedynym zakładem na terenie miasta przyjmującym

przykład w warsztacie samochodowym lub na gruzowisku.

Do zakładu fotograficznego trafiają



do wywołania zdjęcia z kliszy - mówi Elwira i Jan Maniakowie, właściciele punktu. - Najczęściej aparaty fotograficzne na klisze używają starsi mieszkańcy. Zauważamy jednak znaczący wzrost zainteresowania „kliszowcami” wśród młodzieży. To taki nowy trend. Niektórzy uważają bowiem, że aparat na kliszę jest szlachetniejszy od cyfrowek.

Jak się dowiedzieliśmy do zakładu coraz częściej trafiają klisze do wywołania. Ambitniejsi fotograficy za punkt honoru stawiają sobie zrobienie dobrych zdjęć przy pomocy starych aparatów. Wyciągają więc z szuflad aparaty swoich ojców lub dziadków - smieny, zorki, zenity: aparaty z czasów PRL-u.

A co z selfie? Ta moda nie przemija. Robieniem zdjęć z bliska, głównie za pomocą telefonów komórkowych, zajmują się w zdecydowanej większości nastolatki.

- Wcale nie zwracają uwagi na jakość wykonanego zdjęcia. Może być nieostre, źle wykadrowane. Ważne, aby zrobić selfie - mówi pani Elwira. - Takich fotek, zgranych z komórek na pendrive, wywołujemy bardzo dużo.

- Jeśli mowa o modzie, to wciąż modne wśród nowożeńców jest wykonywanie zdjęć ślubnych w oryginalnych miejscach - dodaje Jan Maniak. - Na

Elwira Maniak mówi o wzroście zainteresowania aparatami na klisze

teraz do wywołania zdjęcia z wakacji, przede wszystkim znad polskiego morza.

(stop)



Wśród nowożeńców jest moda na fotografowanie w oryginalnej scenarii

CO DALEJ ZE STAWEM?

Uniejów Trwa porządkowanie terenu przy stawie o którym wędkarze potocznie mówią „na dołach”. Prace zaniepokoiły niektórych naszych Czytelników.

- Czasami chodzę na doły łowić. Gdy zobaczyłem koparkę, to przestraszyłem się, że staw zostanie

zasypany - usłyszeliśmy od pana Stanisława.

Dowiedzieliśmy się, że staw nie będzie zasypany. Nie tylko dlatego, że jest odwiedzany przez okolicznych wędkarzy. Staw jest naturalnym zlewiskiem do którego wpływają wody powierzchniowe i podziemne.

(stop)



Nad stawem trwają prace porządkowe. Koparki równają teren

XVII Międzynarodowy Turniej Rycerski

W weekend do Łęczycy przyjechali m.in. wspaniali rycerze konni z Sandomierskiego Ośrodka Kawalerijskiego, łucznicy, damy dworu, mieszczanie, przedstawiciele dawnych rzemiosł czy czeska grupa Vancos z drapieżnym ptactwem.

Początkiem dwudniowej imprezy był przemarsz orszaku turniejowego na zamek. Następnie po przedstawieniu rycerzy, przystąpili oni do rywalizacji. Swoje umiejętności zaprezentowali: Zawisza Czarny z Garbowa, Dobiesław z Oleśnicy, Mszczuj ze Skrzynna, Krystyn z Ostrowa, Powął z Taczowa i Arnold von Baden. Wielkie uznanie zdobył również pokaz łucznictwa konnego, w którym zobaczyliśmy Annę Sokólską, mistrzynię świata kobiet z 2014 roku. Mieszkańcy całego powiatu, ale również goście z innych miast a nawet państw bawili się doskonale.

tekst i fot. Małgorzata Robaszkiewicz

Mały rycerz w
łęczyckim zamku

Białogłowa z łucznikami

Prezentacja dzikiego ptactwa

Wspaniałe łucznictwo konne

Rycerze
przejechali przez
miasto

Rycerz zakonu
krzyżackiego
Arnold von Baden

Dumny Zawisza
Czarny



Śmierdzący problem na osiedlu „Spokojnej starości”



- Do pudełka po mleku wkładam skorupki jajek - mówi pani Józefa

Ozorków Lokatorzy jednego z bloków przy ul. Pogodnej poprosili o pomoc gazetę w dość nieprzyjemnej sprawie. Mieszkańcy żalą się na sąsiadkę, która - jak usłyszeliśmy - zakopuje własne fekalie w rabatce blisko bloku. Ma również wylewać mocz przez balkon.

- Jesteśmy bezsilni. Wielokrotnie próbowaliśmy rozmawiać z sąsiadką o problemie, ale nic to nie daje. Wręcz przeciwnie. Jest coraz gorzej - usłyszeliśmy.

Osiedle, które z założenia powinno być oazą spokoju, stało się miejscem wzajemnych kłótni i oskarżeń. Mieszkańcy nie wyobrażają sobie porozumienia z kłopotliwą staruszką.

- Mam już jej dosyć. Są jakieś granice. Nieraz smród jest taki, że okna nie można otworzyć - mówi **Zofia Bakalarz**.

Negatywna opinia pani Zofii nie jest odosobniona. Wszyscy lokatorzy, z którymi rozmawialiśmy, bardzo krytycznie oceniają zachowanie sąsiadki.

- Jeśli ktoś ma coś z głową, to nie

powinien mieszkać wśród ludzi. A wszystko wskazuje na to, że ta osoba ma nierówno pod sufitem. No bo jak można wkładać własne odchody do pudełka po mleku, a później zakopywać tuż pod oknami? - pyta oburzony **Marian Wesołowski**, kolejny lokator bloku przy ul.



Lokatorzy zastanawiają się, co zrobić z lokatorką



Mieszkańcy przy rabatce, którą użył ich sąsiadka

W tym miejscu zakopane zostało pudełko z... „nawozem”

Pogodnej. **Maria Walencikiewicz** dodaje, że oprócz odchodów sąsiadka wylewa również mocz przez balkon.

Choć trudno uwierzyć, to nie koniec listy oskarżeń.

- Na klatce schodowej ściągła specjalnie mój dywanik, który położyłam aby było ładniej. Gdy zwróciłam jej uwagę, to nam ubliża - słyszemy od pani Marii.

87-letnia **Józefa Sass** odpiera zarzuty.

- Nie trzymam z nimi, bo to podli ludzie. Wychowałam się na wsi, jestem szczerą. Dokuczają mi i wymyślają różne kłamstwa na mój temat. Owszem, używam ziemi. Ale do pudełka po mleku wkładam skorupki jajek, odpadki warzyw lub namoczony

chleb. Nie wylewam przez balkon moczu. Ja już nie mogę tutaj żyć. Nie mam spokoju. Jestem schorowana, po dwóch zawałach. Nie wiem, jak dalej będzie. Chcę już umrzeć...

Słowa pani Józefy nie zrobiły na mieszkańców wrażenia.

- To dobra aktorka - usłyszeliśmy.

M. Wesołowski wykopał z ziemi pudełko po mleku.

- Proszę spojrzeć. Czy widzi pan tu jakieś skorupki? - zapytał reporter. - Wiadomo, czym śmierdzi.

Piotr Piętka, prezes spółdzielni mieszkaniowej, twierdzi, że o problemie dowiedział się kilka dni temu.

- Lokatorzy nie informowali mnie wcześniej o sąsiadce z którą mają dość specyficzny kłopot. Oczywiście dołożę wszelkich starań, aby wyjaśnić sprawę - usłyszeliśmy.

tekst i fot. (stop)

reklama

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY

Weź kredyt gotówkowy,
spłacaj go terminowo,
a po roku zwrócimy Ci
wszystkie zapłacone odsetki.

Sprawdź, czy możesz wziąć udział
w promocji.

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH:

Ozorków, ul. Starzyńskiego 32, tel. 42 716 53 99

(koszt połączenia wg taryfy operatora)



Bank BPH Po prostu fair

grupa GE Capital

Promocja „Przytul odsetki” jest dostępna dla Klientów, którzy nie mają lub nie mieli kredytu gotówkowego, konsolidacyjnego lub pożyczki gotówkowej w Banku BPH w dniu wnioskowania lub w okresie 180 dni poprzedzających ten dzień. Promocja trwa od 1.06 do 31.08.2015 r. i dotyczy umów o kredyt gotówkowy (z wyłączeniem kredytu konsolidacyjnego) od 12 do 24 miesięcy na kwotę netto od 1000 zł do 20 000 zł (tj. bez kwoty prowizji i ewentualnego kosztu ubezpieczenia). Klientom, którzy terminowo spłacą pierwsze 12 rat kredytu, Bank zwróci odsetki za ten okres. Przyznanie i wysokość kredytu zależy od zdolności kredytowej Klienta. Promocja nie jest dostępna u Agentów współpracujących z Bankiem. Regulamin promocji, Taryfa Optat i Prowizji są dostępne w Placówkach Banku oraz na bph.pl. Pośrednik kredytowy jest upoważniony do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy. Bank BPH SA, ul. ptk. J. Patubickiego 2, 80-175 Gdańsk.

PONAD 8 MLN ZŁ CHCE ZAINWESTOWAĆ PRODUCENT

Co najmniej 8,2 mln zł chce zainwestować w Ozorkowie specjalizująca się w produkcji kabin prysznicowych, wanien oraz brodzików akrylowych spółka Scanaqua, która należy do międzynarodowej grupy Geberit.

Jak poinformował rzecznik Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Marcin Kwintkiewicz firma, która otrzymała właśnie drugie już zezwolenie na prowadzenie działalności w ŁSSE, w podstrefie w Ozorkowie, chce zwiększyć zatrudnienie o 20 osób i zobowiązała się do utrzymania na terenie strefy zatrudnienia na poziomie 147 pracowników, przez co najmniej 5 lat.

Dodał, że nowa inwestycja firmy ma na celu dywersyfikację produkcji: wśród wyrobów pojawiają się nowe elementy (w tym półprodukty) instalacji wodnych i gazowych wykonanych ze stali nierdzewnej, stali węglowej, miedzi oraz stopu miedzi, niklu oraz żelaza i mosiądzu.

To szósty inwestor, jaki otrzymał w tym roku zezwolenie na działalność w ŁSSE. W pierwszym półroczu 2015 r. otrzymało je pięć firm, które łącznie zadeklarowały nakłady inwestycyjne w wysokości 221 mln zł, zatrudnienie



W ozorkowskiej podstrefie ŁSSE Scanaqua poszerza działalność

184 nowych pracowników oraz utrzymanie w sumie 839 miejsc pracy.

ŁSSE zajmuje obecnie w sumie 1302 ha i składa się z 44 podstref w trzech województwach: łódzkim, wielkopolskim i mazowieckim. Jej prezes Tomasz Sadzyński zwrócił uwagę, że przez 18 lat istnienia strefy wydano 279 zezwoleń, a inwestorzy zrealizowali inwestycje o łącznej wartości ponad 12,7 mld zł, dzięki którym powstało ponad 32 tys. miejsc pracy. Najsilniejsze branże obecne w Łódzkiej SSE to: AGD, kosmetyczno-farmaceutyczna, IT/BPO oraz opakowań.

Na początku sierpnia władze strefy złożyły do Ministerstwa Gospodarki wnioski o jej rozszerzenie. Miałyby ona objąć zarówno tereny gminne, jak i prywatne. Poziom zagospodarowania terenów w Łódzkiej SSE wynosi obecnie 75 proc. W sumie jest ok. 324 ha wolnych terenów inwestycyjnych.

Na terenie podstrefy w Ozorkowie działa siedem zakładów – Ceramika Tubądzin, Interprint, Greiner Perfoam, BZWF Motor, ORSA Moto, HTL i wspomniany producent kabin prysznicowych. Podstrefa daje pracę kilkuset osobom.

(stop), wiadomosci.onet.pl

Warszawą po Ozorkowie

Nie ma chyba przechodnia, który nie obejrzałby się za białą-czerwoną warszawą. Właścicielem samochodu z 1971 roku jest Kamil Wasiak.

- Nie ukrywam, że jestem pasjonatem takich aut. Oprócz warszawy mam również wolę i bmw 750 iL z 1989 r. Moim marzeniem jest kolekcja starych samochodów, szczególnie tych z czasów Polski Ludowej – słyszymy.

Warszawa została sprowadzona do Ozorkowa z Krakowa.

- Blachy nie musiałem robić. Była w dobrym stanie. Remont przeszedł

silnik i skrzynia biegów – mówi pan Kamil.

Miłośnik zabytkowych samochodów żartuje, że z posiadania warszawy jest jeden duży plus.

- Nie trzeba zapinać pasów, bo ich nie ma – mówi z uśmiechem ozorkowianin. - Warszawą jeździ się bardzo wygodnie. Kanapy są obszerne i miękkie. Prawdziwa limuzyna.

(stop)



Duma pana Kamila – warszawa z 1971 roku

Inwestycje drogowe

Gm. Ozorków Rozpoczęła się przebudowa drogi powiatowej 5145E relacji Solca Wielka – Wielka Wieś na odcinku od drogi wojewódzkiej 469. Łącznie zostanie przebudowane 985 metrów. Położona będzie warstwa wyrównawcza z betonu asfaltowego i warstwa ścieralna, zostaną także wykonane pobocza z kruszywa łamanego.

- Przebudowa ułatwi dojazd rolnikom do gruntów rolnych oraz do



cmentarza w Solcy Wielkiej - mówi Wojciech Brzeski, członek zarządu powiatu zgierskiego. - Przy cmentarzu zostanie także utwardzony plac na którym parkują samochody. Wymienione zostanie także oznakowanie. Plac budowy został przekazany wykonawcy – Przedsiębiorstwu Robót Drogowych S.A. w Poddębicach. Koszt inwestycji to 192 719,52 zł. Decyzją zarządu powiatu zwiększono środki finansowe o 50 000 zł w ramach realizacji w/w zadania. Dodatkowo zostanie położona nakładka asfaltowa od skrzyżowania przy OSP w Solcy Wielkiej do skrzyżowania z drogą wojewódzką 469 przy kościele św. Wawrzynia.

Największa inwestycja drogowa na terenie gminy Ozorków jest planowana na 2016 rok. Jest to remont dróg powiatowych 2513E i 5150E, które krzyżują się w centrum Leśmierza.

(stop)

Przedsiębiorca wyznaczył nagrodę

Gm. Ozorków Po raz kolejny doszło do podpalenia sterty słomy na terenie należącym do Waldemara Dobrowolskiego, biznesmena z Leśmierza. W wielu miejscach pojawiły się w związku z podpaleniem ogłoszenia o wyznaczonej nagrodzie za wskazanie podpalacza. Przedsiębiorca chce wypłacić informatorowi 2 tysiące zł. Czy nagroda okaże się skuteczniejsza od prowadzonych działań policji w tej sprawie? Trudno powiedzieć. Jedno jest pewne. Jak na razie funkcjonariusze są bezsilni wobec serii podpalen, które praktycznie są co roku. Do tej pory nie udało się



ustalić, kto wziął się na przedsiębiorcy i dlaczego podpala jego pola.

(stop)

ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA OZORKOWA
JACEK SOCHA
zaprasza na

NOC LAMPIONÓW W OZORKOWIE

29 sierpnia (sobota) 2015

nad ZALEWEM MIEJSKIM w Ozorkowie
startujemy o godz. 21⁰⁰

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU
LAMPIONÓW
PODCZAS IMPREZY

NOWA FORMUŁA
LAMPIONY NA WODZIE

ORGANIZATOR ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ODWOŁANIA IMPREZY W RAZIE INTENSYWNYCH OPADÓW DESZCZU LUB SILNEGO WIATRU.

Czy ktoś truje koty?

Ozorków Zostaliśmy poinformowani o malej liczbie kotów na osiedlu przy ul. Konstytucji 3 Maja.

Koty, które od lat dokarmiane są w pobliżu ciepłociągu i pobliskich działek, stały się symbolem osiedla. Jeszcze rok temu było prawie 15 kotów. Teraz są zaledwie 3 kotki.

- Co się dzieje? Czy ktoś truje koty? - pyta pani Mirosława, która ws. mruczków zadzwoniła do Reportera.

Gdy przyjechaliśmy na miejsce, przy ciepłociągu nie było ani jednego kota. **Janina**

Na miejscu nie było ani jednego kota. Czy mruczki zaczęły komuś przeszkadzać?



J. Fluderska dokarmia koty, których w tym roku jest niepokojąco mało

Fluderska, która dokarmia koty, ma nadzieję, że kotom nic złego się nie stało.

- Dbamy o nasze koty, ale rzeczywiście jest ich o wiele mniej

niż dotychczas. Wiem, że 2 małe kotki ktoś przygarnął. Co stało się zresztą? Nie mam pojęcia. Mam nadzieję, że podejrzenia o trucie kotów okażą się chybione - mówi pani Janina.

tekst i fot. (stop)

Wyburzają i remontują

Parzęczew W centrum miejscowości wyburzony został drewniak, który od wielu lat straszył swoim wyglądem. Rozpoczęła się również modernizacja elewacji kościoła.

- Nie wiem co stanie w miejscu wyburzonego drewniaka - usłyszeliśmy od robotnika. - Zleceniodawcą prac jest przedsiębiorca z Poddębic. Po drewniaku pozostało na placu kilka górek starych desek. Na

pewno szybko znikną, bowiem niektórzy mieszkańcy przychodzą na miejsce i biorą deski na opał.

Wyburzanie drewniaka zbiegło się z pracami remontowymi elewacji kościoła.

- Nie robimy wszystkich elewacji, bo to dla parafii zbyt droga inwestycja - mówi kierownik ekipy remontowej. - Wyremontujemy jedynie część ściany od strony plebanii.

(stop)



Na razie nie wiadomo co stanie w miejscu wyburzonego drewniaka

Balony od Pepco

Ozorków Tłumy zjawili się na otwarciu sklepu Pepco. Najbardziej cieszyły się dzieci, które otrzymywały niebieskie balony. Rodzice korzystali z wielu promocji. Czas pokaże, czy Pepco zagrozi okolicznym mniejszym punktom handlowym.

(stop)



GOK już działa

Gm. Ozorków Gminny Ośrodek Kultury w Leśmierzu w ub. czwartek po wielomiesięcznym remoncie ponownie otworzył drzwi dla mieszkańców. Odnowiona sala z 10 stanowiskami komputerowymi wypełniła się po brzegi. Szkoda jedynie, że miłośnicy serfowania w sieci mogą korzystać z komputerów dopiero pod koniec wakacji. Do tej pory młodzież nudziła się narzekając na brak atrakcyjnej oferty letniej ze strony władz

gminy. Oprócz komputerów w ośrodku mają być już niedługo inne atrakcje, będzie można również pograć w ping-ponga i piłkarzyki. Zmodernizowana scena zachęca do organizowania w ośrodku różnych imprez. Mieszkańcy mają nadzieję, że GOK



W sali komputerowej ustawionych jest 10 stanowisk

ponownie stanie się miejscem w którym będzie można spędzić ciekawie czas.

(stop)

materiał sponsorowany

Remontowe wakacje w Gminie Parzęczew



Wakacje to nie tylko czas wypoczynku, często dla pracowników administracji i obsługi szkół upływa pod znakiem remontów. I tak w Szkole Podstawowej w Parzęczewie od początku lipca trwają prace.

Jak co roku wakacje są pracowitym czasem. Wymieniamy wykładzinę w holu głównym i holach prowadzących do sali gimnastycznej i stołówki, wyremontowaliśmy dwie klasy a także wymieniliśmy drzwi wejściowe do sali gimnastycznej oraz do stołówki. Remontujemy także jedno z pomieszczeń szatni. Co więcej stołówka działająca w naszej szkole została wyremontowana w całości. Działamy już od początku lipca i będziemy gotowi na przyjęcie uczniów 1 września - mówi Agnieszka Graczyk

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Parzęczewie. Dodatkowo na początku września w jednej z wyremontowanych klas zostanie zamontowana tablica interaktywna.

- Szkoły w Gminie Parzęczew stawiają na nowoczesne rozwiązania nauczania. Wielokrotnie widziałem jak uczniowie wykorzystują możliwości jakie dają tablice interaktywne. Patrząc na ich zaangażowanie i otwartość na nowoczesne technologie jestem zadowolony z tego, że stwarzamy im optymalne warunki do rozwoju - mówi Wójt Gminy Parzęczew Ryszard Nowakowski.

1 września tuż tuż. Remonty w szkołach dobiegają końca, a my życzymy naszym uczniom udanych ostatnich dni wakacji.

16
KOLORY POLSKI
Wędrowny Festiwal
Filharmonii Łódzkiej



Wójt Gminy Parzęczew Ryszard Nowakowski
oraz
Proboszcz parafii pw. WNMP Jerzy Serwik
zapraszają na



Koncert Hanki Wójciak - ZNACHORKA

29 sierpnia 2015 / sobota / Parzęczew / wstęp wolny

19:00 / kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, pl. Kościuszki 17

Wydarzenia towarzyszące:

15:00 - 18:00 Warsztaty rękodziela artystycznego: decoupage, grawerowanie szkła, kwiaty z bibuły, ozdoby z filcu. Forum Inicjatyw Twórczych, ul. Ozorkowska 3,

15:00 - 19:00 Kiermasz wyrobów rękodzielniczych i degustacja potraw miejscowej kuchni przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich plac przed kościołem (w razie niesprzyjającej aury - FIT),

15:00 - 18:00 Muzeum Parafialne przy kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Parzęczewie: możliwość zwiedzania muzeum z przewodnikiem Proboszczem Jerzym Serwikiem.



Pierwszy taki pomiar tego lata

Łęczycy Od czasu wejścia w życie zaostrożonych przepisów i ryzyka utraty prawa jazdy na min. trzy miesiące, kierowcy starają się bardziej uważać na drodze. Nie wszyscy jednak pamiętają, że nie tylko policjant podczas kontroli drogowej może odebrać uprawnienia. Również zdjęcie z fotoradaru może być podstawą do cofnięcia prawa jazdy.

Po prawie 3 miesiącach fotoradarych pomiarów na terenie Łęczycy, niechlubnym rekordzistą okazał się kierowca czarnego audi Q7, który pędził ul. Kaliską ponad 100km/h. Pośpiech nie popłaca, najprawdopodobniej pirat drogowy przez min. trzy miesiące będzie musiał zapomnieć o kierowaniu samochodem.

- Od czasu wprowadzenia nowych przepisów ruchu drogowego, był to pierwszy taki przypadek, że fotoradar zarejestrował pojazd, który przekroczył



prędkość o ponad 50 km/h. Kierowca audi jechał w terenie zabudowanym 105km/h. Pojazd jest w leasingu, więc zebranie informacji dotyczących kierowcy związane będzie z dodatkowymi czynnościami. Po ustaleniu osoby, która kierowała pojazdem, wysłany zostanie wniosek o ukaranie – mówi

Tomasz Olczyk, komendant SM w Łęczycy.

Niektórzy uważają, że odebranie prawa jazdy w myśl obecnie obowiązujących przepisów jest zbyt wysoką karą, ale może następnym razem kierowca zdejmie nogę z gazu.

(mr)

Kradź w magazynie. Wydał go monitoring

Policjanci ze Strykowa zatrzymali 46-letniego łódzianina, który kilkakrotnie okradł magazyn należący do jeden z firm logistycznych.

Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. 19 sierpnia 2015 r. około godz. 8 policjanci ze strykowskiego komisariatu pojechali do siedziby jednej z firm mieszczącej się w miejscowości Sosnowiec gdzie według zgłoszenia jeden z pracowników został złapany na kradzieży pudeł wypełnionych gramami, płytami i butami. Gdy dotarli na miejsce w rozmowie z kierownikiem ochrony ustalili, że ujęty mężczyzna jest kierowcą jednej z firm pracujących dla zakładu logistycznego. Moment kradzieży został również zarejestrowany na monitoringu podobnie jak pozostałe cztery kradzieże, których dokonał w okresie wakacyjnym. 46-latek został zatrzymany i przewieziony do zgierskiego aresztu. Policjanci pracujący nad sprawą ustalili, że pierwsza kradzież miała miejsce na początku lipca. Podczas kolejnej ukradł karton z ubraniami należącymi do jednej ze znanych sieciówek. Pod koniec lipca zabrał cały boks z książkami wartymi blisko 1200 zł. W rezultacie zebrany w tej sprawie materiał dowodowy dał podstawę by podejrzewany usłyszał zarzut dokonania czterech kradzieży i jednego usiłowania.

Policjanci z Poddębic odwiedzili pensjonariuszy w PŚDS w Pęczniewie

Jak co roku poddębicki policjanci spotykają się z pensjonariuszami i opiekunami Domów Pomocy Społecznej. Tym razem spotkanie odbyło się w Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Pęczniewie. Prelekcja związana była głównie z tematyką cyberprzemocy oraz zagrożeniami związanymi z dopalaczami. Główną ideą spotkania było jednak przełamywanie barier między ludzkich w kontaktach z osobami niepełnosprawnymi.

19 sierpnia 2015 roku w ramach działań profilaktycznych pn. "Bezpieczne Wakacje 2015", policjantka z poddębickiej komendy spotkała się z pensjonariuszami oraz opiekunami PŚDS Pęczniewie, gdzie omówiła zagadnienia dotyczące cyberprzemocy. Wszyscy uczestnicy spotkania mieli możliwość poznania zagrożeń wynikających z korzystania z Internetu m.in. poprzez zawierania nowych znajomości w wirtualnym świecie. Ponadto poruszono zagadnienia dotyczące zagrożeń związanych z używaniem środków psychoak-



tywnych w tym m.in. dopalaczy. Tutaj omówiono tematykę prowadzonej kampanii edukacyjnej pn. „Dopalaczom mówimy STOP-wyberamy zdrowie”, gdzie przekazano informacje o zagrożeniach wynikających z korzystania z tego typu substancji a także poinformowano o numerach telefonów pod którymi można uzyskać fachową pomoc. Podczas spotkania wszyscy pensjonariusze placówki jak i ich opiekunowie z uwagą słuchali porad policjantki zadając przy tym nurtujące ich pytania dotyczące przekazywanych informacji. Tego typu działania będą również prowadzone cyklicznie wśród dzieci i młodzieży szkolnej od września w nowym roku szkolnym.

PIJANI NA DRODZE

W miniony weekend policjanci zatrzymali 7 nietrzeźwych użytkowników dróg. Pierwszy z nich "wpadł" 14 sierpnia po godzinie 7.00 w Uniejowie na ulicy Wiśniowej. 52-latek kierował rowerem po drodze publicznej mając 0,6 promila alkoholu w organizmie. Kolejny "amator" jazdy na podwójnym gazie został zatrzymany o godzinie 15.00 w Golicach. 30-latek kierował rowerem mając 1,98 promila.

15 sierpnia 2015 roku o godzinie 7.20 w Poddębicach na ulicy Sobieskiego policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca powiatu, który kierował oplem astrą mając 1,74 promila. O godzinie 16.00 w Kraczykach, 62-letni rowerzysta jechał po drodze publicznej mając 2,36 promila alkoholu w organizmie. Z kolei po godzinie 17.00 w Uniejowie na ulicy Łęczyckiej "wpadł" 62-latek z Łodzi, który kierował lanosem mając 1,6 promila. Kolejny zatrzymany to 30-latek z powiatu pabianickiego, który 16 sierpnia 2015 roku po godzinie 15.00 w Zygrach kierował oplem

astrą mając ponad promil alkoholu w organizmie.

Siódmym nietrzeźwym okazał się 23-latek z powiatu poddębickiego, który kierował oplem astrą mając 1,52 promila. 16 sierpnia 2015 roku, kilkanaście minut po północy w miejscowości Niemysłów, 23-letni mieszkaniec powiatu nie zatrzymał się do kontroli drogowej i na skrzyżowaniu dróg w miejscowości Niemysłów stracił panowanie nad pojazdem uderzając w drzewo w wyniku czego pojazd stanął w płomieniach. Policjanci, którzy podjęli pościg za sprawcą, ugasili pożar oraz udzielili pomocy zarówno kierującemu jak i dwojgu pasażerom pojazdu. 27-latek i 23-latka podróżujący ze sprawcą doznali ogólnych obrażeń nie zagrażających ich życiu i po udzieleniu pomocy ambulatoryjnej zostali zwolnieni do domu. 23-letni sprawca w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna miał 1,52 promila alkoholu w organizmie. Teraz odpowie za kierowanie w stanie nietrzeźwości za co grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Nieuczciwa klientka okradła taksówkarza

18 sierpnia 2015 r. do zgierskiej jednostki policji zgłosił się taksówkarz, który poinformował że został okradziony przez klientkę.

Z dalszej relacji mężczyzny wynikało, że pomiędzy 2.30 a 3.00 wykonywał z kobietą kurs ze Zgierza do Łodzi i z powrotem. Gdy już wracał został przez nią poproszony o zakup piwa. W związku z tym zatrzymał się na jednej ze stacji benzynowych i wysiadł z auta, by spełnić prośbę klientki. Zadowolona 33-latką oznajmiła, że rachunek ureguluje gdy dojadą do jej miejsca zamieszkania. Gdy dotarli na ul. Śniechowskiego kobieta opuściła taksówkę. Po pewnym czasie kierowca zorientował się, że nie ma w samochodzie telefonu komórkowego. Od razu swoje podejrzenie skierował na ostatnią przewożoną przez niego klientkę. Próbował się z nią kontaktować

telefonicznie, ale bezskutecznie. Policjanci jeszcze tego samego zapukali do drzwi 33-latki. Kobieta była nietrzeźwa. Badanie jej stanu trzeźwości wykazało 1,40 promila alkoholu w organizmie. Podczas przeszukiwania mieszkania znaleźli telefon komórkowy należący do taksówkarza. Nieuczciwa klientka została zatrzymana i przewieziona do zgierskiego aresztu. Usłyszała zarzut kradzieży. Grozi za to kara do 5 lat pozbawienia wolności.



info: policja

Próbował ukraść auto

19 sierpnia 2015 r. około godz. 22 policjanci z Komisariatu Policji w Strykowie przyjęli zgłoszenie, z którego wynikało, że ludzie schwytali mężczyznę, który usiłował ukraść im samochód.

Cała sytuacja miała miejsce w Strykowie na ul. Cmentarnej. Po dotarciu na miejsce policjanci zastali kobietę i dwóch mężczyzn trzymających amatora cudzych aut. W rozmowie z nimi policjanci ustalili, że przed godz. 22 dostrzegli jak w zaparkowanym przez nich wcześniej samochodzie marki Suzuki Samurai siedzi obcy mężczyzna. Natychmiast ruszyli do auta i wyciągnęli intruza. Zauważyli również, że w pojeździe pod kierownicą rozerwane są przewody elektryczne. Mundurowi sprawdzili tożsamość ujętego mężczyzny i okazało się, że jest 34-letnim obywatelem Ukrainy.

reklama

PELLET

603-812-397
501-359-030

**SPRZEDAŻ PELLETU
EKONOMICZNE OGRZEWANIE**

**NAJWYŻSZA
JAKOŚĆ** **PIECE I PIECYKI
NA PELLE**

reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

**DO KAŻDEJ
BUTLI UPOMINEK!!!**

**NAJLEPSZA
CENA GAZU
NA RYNKU**

Ozorków, Łęczycy i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

OGŁOSZENIA DROBNE

**1ZŁ ZA 1KG AUTOSKUP
WSZYSTKIE, TEL. 888 460 461**

OZORKÓW -28,5 m². IV p.
własność notarialna, w bloku
– sprzedam. Tel.: 798-223-160.
7.00-9.00 i po 19.00

Sprzedam działkę budowlaną 2200
m² tanio – prąd, blisko wodociąg,
ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Wynajmę warsztat samocho-
dowy. Tel.: 24-721-59-67 lub
695-212-036

KAFLE 19,3X13,3cm. Sprzedam,
1 zł/szt. Tel.: 500-336-322

Słupki – rura 2,5mb x 45mm.
Sprzedam, 1,50 zł/kg. Tel.: 500-
336-322

ogłoszenie

**„SPOŁEM” POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW „MAZUR”
W ŁĘCZYCY WYDZIERŻAWI PLAC WRAZ Z KONTENEREM
PRZY UL. TUMSKIEJ 1 ORAZ POMIESZCZENIA NA PIĘTRZE
O POWIERZCHNI 91,4 M² W BUDYNKU
PRZY UL. KALISKIEJ 3
INFORMACJI UDZIELA ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
NR TEL.: 24 721 24 82 LUB 506 856 382**

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78**Mechanik maszyn
przetwórczych – elektronik**

Wykształcenie zawodowe
mechanika lub elektronika,
umiejętności techniczne,
uprawnienia elektryczne do 15
KV, mile widziane doświadczenie
zawodowe.
FROZEN FOODS Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 64
92-010 Łódź
Miejsce pracy: Grabów, ul.
Reymonta 7a
tel. 603 077 769

Dziurkarko-guzikarka

Wykształcenie podstawowe,
obsługa dziurkarko-guzikarki
PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2a
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Pakowacz

Wykształcenie zawodowe,
aktualna książeczka sanepidu,
zdolności manualne.
WorkExpress Sp. z o.o.
ul. Murkowska 14
40-265 Katowice
tel. 519 321 605
Miejsce pracy: STRYKÓW/
SMOLICE

Kierowca autobusu

Prawo jazdy kat. D, kurs na
przewóz osób.
TWÓJ EXPRESS Usługi
Transportowe
Tomasz Staniszewski
ul. Zachodnia 2
99-100 Łęczyca
tel. 606 112 649

Doradca finansowy

Chęć do pracy.
PROFI CREDIT POLSKA S.A.
ul. Browarna 2
43-300 Bielsko Biała
tel. 728 302 891
e-mail: ewelina.zmuda@
proficredit.pl
Miejsce pracy: Łęczyca i powiat
łęczycki

Pracownik linii montażowej

Wykształcenie podstawowe,
mile widziane doświadczenie na
produkcji.
FLEXIDEA Sp. z o.o.
ul. Wólczńska 732 lok. 1/1a
90-515 Łódź
tel. 667 878 789

Kierowca ciągnika siodłowego

Prawo jazdy kat. C+E, karta do
elektronicznego tachografu (karta
kierowcy).
JASZYM Sławomir Ważny
ul. Zamkowa 18
62-635 Przedecz
tel. 604 903 531, 604 073 531
Pracownik linii produkcyjnej

Chęć do pracy.
S&S Business Consulting
ul. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
tel. 24 362 70 22
Miejsce pracy: Ozorków
e-mail: kontakt@towork.pl

Obsługa maszyny

Chęć do pracy.
S&S Business Consulting
ul. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
tel. 24 362 70 22
Miejsce pracy: Ozorków
e-mail: kontakt@towork.pl

Magazynier + operator wózka

Obsługa wózka + instalacja
gazowa, obsługa komputera i
skanera.
S&S Business Consulting
ul. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
tel. 24 362 70 22
Miejsce pracy: Ozorków
e-mail: kontakt@towork.pl

Magazynier

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe lub podstawowe, prawo
jazdy kat. B.
GALENT PIOTR
Gozdków 26
99-335 Witonina
tel. 609 592 185

Tynkarz maszynowy

Umiejętność tynkowania
maszynowego
„POL-TYNK” Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81/75
99-100 Łęczyca
tel. 508 783 864

Kontroler jakości

Umiejętność szycia.
PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Sprzedawca

Wykształcenie średnie, prawo jazdy
kat. B.
MEBLE SIADACZKA
Czesław Siadaczka
Al. Jana Pawła II 7
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 63 84

**Specjalista ds. techniczno-
inwestycyjnych**

Wykształcenie średnie lub wyższe
techniczne, kosztorysowanie,
znajomość przebiegu procesu
budowlanego, uprawnienia
budowlane: konstrukcyjno-
budowlane, doświadczenie
zawodowe min. 5 lat.
Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Łęczyca”
ul. M. Konopnickiej 11a

99-100 Łęczyca
tel. 24 721 94 30

Operator koparki

Uprawnienia na koparkę łyżka 0,8
G.P. KASZTELAN Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe lub
średnie rolnicze lub osoba po
ukończonym stażu w AR i MR,
ODR lub ukończone technikum w
Powierciu
G.P. KASZTELAN Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna, tel. 601 235 171

Spawacz

Czytanie dokumentacji
technicznej, znajomość procesu
produkcyjnego, spawanie
metodą 135, 111, 141, spawanie
spoin (pachwinowe, doczołowe),
minimum 2 lata doświadczenia na
podobnym stanowisku.
ŁZG Łęczyca S.A.
ul. Kopalniana 9, 99-100 Łęczyca
tel. 24 721 34 41 w. 342

Ślusarz

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe lub średnie zawodowe,
czytanie dokumentacji technicznej,
min 2 lata doświadczenia na
podobnym stanowisku.
ŁZG Łęczyca S.A.
ul. Kopalniana 9, 99-100 Łęczyca
tel. 24 721 34 41 w. 342

Kierowca

Prawo jazdy kat. B i C+E, orzeczenie
lekarskie psychologiczne, kurs na
przewóz rzeczy.
PHU MC-TRANS
ul. Jęczmienna 16 lok.24
95-054 Ksawerów,
tel. 601 361 482
Miejsce pracy: Kopalnia Skrzynki

Operator maszyn

Wykształcenie podstawowe,
książeczka sanepid
Job Impulse Polska Sp. z o.o.
ul. Ptasia 10
60-319 Poznań
tel. 505 195 872
e-mail: astasinowska@job-
impulse.pl
Miejsce pracy: Aleksandria –
Ozorków

Operator wózków widłowych

Wykształcenie podstawowe,
książeczka sanepid, uprawnienie
na wózki widłowe UDT,
doświadczenie w pracy na
wózkach widłowych.
Job Impulse Polska Sp. z o.o.
ul. Ptasia 10
60-319 Poznań

tel. 505 195 872
e-mail: astasinowska@job-impulse.pl
Miejsce pracy: Aleksandria –
Ozorków

Spawacz MAG

Umiejętność czytania dokumentacji
technicznej, uprawnienia
spawalnicze metodą 135 lub
136, min. 1 rok doświadczenia w
zawodzie.
Adecco Poland Sp. z o.o.
ul. Wólczńska 128 m. 134
90-527 Łódź
tel. 609 083 000
e-mail: dorota.kalwas@adecco.com
Miejsce pracy: Łęczyca

Ślusarz

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe mechanik lub ślusarz,
umiejętność obsługi tokarek,
frezarek – mile widziane tokarz,
doświadczenie zawodowe jako
ślusarz, monter ok. 1-2 lata.
Adecco Poland Sp. z o.o.
ul. Wólczńska 128 m. 134
90-527 Łódź
tel. 609 083 000
e-mail: dorota.kalwas@adecco.com
Miejsce pracy: Łęczyca

Pracownik fizyczny

Wykształcenie podstawowe, mile
widziane prawo jazdy kat. B.
WA TRANS
Wiesław Waclawski
ul. Kutnowska 82
99-120 Piątek
tel. 601 075 778

Pakowacz

Wykształcenie podstawowe,
umiejętności manualne.
„Progres Sp. z o.o.” Sp. K.
ul. Grunwaldzka 411
80-309 Gdańsk, tel. 603 625 532
Miejsce pracy: Łódź, ul. Nowy
Józefów

Pracownik fizyczny

Chęć do pracy.

FROZEN FOODS Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 64
92-010 Łódź
Miejsce pracy: Grabów, ul.
Reymonta 7a
tel. 603 077 769

Wózkowy

Uprawnienia do obsługi wózków
widłowych.
FROZEN FOODS Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 64
92-010 Łódź
Miejsce pracy: Grabów, ul.
Reymonta 7a
tel. 603 077 769

Specjalista ds. technicznych

Wykształcenie wyższe techniczne
lub w trakcie studiów, znajomość
obsługi programów typu CAD
i CAM, znajomość rysunku
technicznego, znajomość języka
angielskiego, samodzielność,
kreatywność i inicjatywa w działaniu.
Schranner Polska Sp. z o.o.
ul. Lotnicza 21G
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 02 27

Sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe w zawodzie sprzedawca,
umiejętność obsługi kasy fiskalnej.
doświadczenie w branży mięsnej
Rzeźnictwo-Wędliniarstwo
Franciszek Niciak
Leźnica Mała 54A
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 18 66
Miejsce pracy: Łęczyca, Leźnica Mała

Sortowaczka na linii sortowniczej

Chęć do pracy, umiejętność pracy
na linii sortowniczej – mile widziana.
MG recykling s.c.
Grzegorz Wąchocki, Marcin
Wyderka
ul. Kasprowicza 88 m. 60
01-949 Warszawa
Miejsce pracy: Grabów, ul.
Ogrodowa 56

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Program MŚ 2015 w Pekinie:

24 SIERPNI (PONIEDZIAŁEK):

Sesja poranna:
3:30 skok o tyczce kobiet
3:35 rzut dyskiem kobiet
3:45 bieg na 3000m z przeszkodami kobiet
4:00 skok w dal mężczyzn
4:45 bieg na 400m kobiet (P. Wyciszkiewicz, I. Baumgart, M. Hołub)
4:55 rzut dyskiem kobiet
Sesja popołudniowa:
13:00 rzut oszczepem mężczyzn - gr. A (ewentualnie M. Krukowski)
13:05 skok o tyczce mężczyzn - finał (ewentualnie P. Wojciechowski, P. Lisek, R. Sobera)
13:10 bieg na 400m przez płotki - półfinały (ewentualnie J. Linkiewicz)
13:30 trójskok kobiet - finał
13:40 bieg na 100m kobiet - półfinały
14:05 bieg na 400m mężczyzn - półfinały
14:25 rzut oszczepem mężczyzn - gr. B (ewentualnie M. Krukowski)
14:35 bieg na 10 000 m kobiet - finał
15:15 bieg na 3000m z przeszkodami - finał (ewentualnie Krystian Zalewski)
15:35 bieg na 100m kobiet - finał

25 SIERPNI (WTOREK):

Sesja popołudniowa:
13:00 rzut dyskiem kobiet - finał
13:05 bieg na 400m kobiet - półfinały (ewentualnie P. Wyciszkiewicz, I. Baumgart, M. Hołub)
13:25 skok w dal mężczyzn - finał
13:30 bieg na 200m mężczyzn (Karol Zalewski)
14:25 bieg na 400m przez płotki mężczyzn - finał (ewentualnie P. Dobek)
14:35 bieg na 1500m kobiet - finał (ewentualnie R. Pliś, A. Cichocka, S. Ennaoui)
14:55 bieg na 800m mężczyzn - finał (ewentualnie M. Lewandowski, A. Kszczot, A. Kuciapski)

26 SIERPNI (ŚRODA):

Sesja poranna:
3:30 rzut młotem kobiet - kwalifikacje gr. A (ewentualnie A. Włodarczyk, M. Kopron, J. Fiodorow)
3:35 bieg na 5000m mężczyzn
4:00 trójskok mężczyzn
4:25 bieg na 800 m kobiet (ewentualnie A. Cichocka, S. Ennaoui, J. Jóźwik)
4:55 rzut młotem kobiet - kwalifikacje gr. B (ewentualnie A. Włodarczyk, M. Kopron, J. Fiodorow)
5:20 bieg na 110m przez płotki mężczyzn (A. Noga)
Sesja popołudniowa:
13:00 skok o tyczce kobiet - finał
13:05 rzut oszczepem mężczyzn - finał (ewentualnie M. Krukowski)
13:15 bieg na 200m kobiet (A. Kielbasińska, M. Jeschke)
14:10 bieg na 400m przez płotki kobiet - finał (J. Linkiewicz)
14:30 bieg na 200m mężczyzn - półfinały (ewentualnie Karol Zalewski)
15:00 bieg na 3000 m z przeszkodami kobiet - finał
15:25 bieg na 400m mężczyzn - finał

27 SIERPNI (CZWARTEK):

Sesja poranna:
3:30 dysk mężczyzn - kwalifikacje gr. A (ewentualnie P. Małachowski, R. Urbanek)
3:35 skok wzwyż kobiet (K. Lićwinko)
3:40 bieg na 5000m kobiet
4:20 skok w dal kobiet
4:35 bieg na 1500m mężczyzn
4:50 rzut dyskiem mężczyzn - kwalifikacje gr. B (ewentualnie P. Małachowski, R. Urbanek)
5:15 bieg na 100m przez płotki kobiet (K. Kołczek)
Sesja popołudniowa:
13:00 rzut młotem kobiet - finał (ewentualnie A. Włodarczyk, M. Kopron, J. Fiodorow)
13:05 bieg na 110m przez płotki mężczyzn - półfinały (ewentualnie A. Noga)
13:10 trójskok mężczyzn - finał
13:35 bieg na 200m kobiet - półfinały (A. Kielbasińska, M. Jeschke)

14:05 bieg na 800 m kobiet - półfinały (A. Cichocka, J. Jóźwik, S. Ennaoui)
14:40 bieg na 400m kobiet - finał (ewentualnie P. Wyciszkiewicz, I. Baumgart, M. Hołub)
14:55 bieg na 200m mężczyzn - finał (ewentualnie Karol Zalewski)

28 SIERPNI (PIĄTEK):

Sesja poranna:
2:30 chód na 20km kobiet - finał (A. Dygacz)
3:00 dziesięciobój - bieg na 100m (P. Wiesiołek)
3:45 skok wzwyż mężczyzn (S. Bednarek)
4:05 dziesięciobój - skok w dal (P. Wiesiołek)
5:55 dziesięciobój - pchnięcie kulą (P. Wiesiołek)
Sesja popołudniowa:
10:15 dziesięciobój - skok wzwyż (P. Wiesiołek)
13:00 oszczep kobiet - kwalifikacje gr. A (ewentualnie M. Andrejczyk)
13:25 bieg na 100m przez płotki kobiet - półfinały (ewentualnie K. Kołczek)
13:50 skok w dal kobiet - finał
13:55 bieg na 1500m mężczyzn - półfinały
14:20 dziesięciobój - bieg na 400m (P. Wiesiołek)
14:25 rzut oszczepem kobiet - kwalifikacje gr. B (ewentualnie M. Andrejczyk)
15:00 bieg na 200m kobiet - finał (ewentualnie A. Kielbasińska, M. Jeschke)
15:20 bieg na 110m przez płotki mężczyzn - finał (ewentualnie A. Noga)
15:35 bieg na 100m przez płotki kobiet - finał (ewentualnie K. Kołczek)

29 SIERPNI (SOBOTA):

Sesja poranna:
1:30 chód na 50km - finał (Ł. Nowak, A. Błocki, R. Augustyn)
3:00 dziesięciobój - bieg na 110m przez płotki (P. Wiesiołek)
4:05 dziesięciobój - rzut dyskiem - gr. A (ewentualnie P. Wiesiołek)
4:15 sztafeta 4x400m kobiet (z udziałem Polek)
4:40 sztafeta 4x400m mężczyzn (z udziałem Polaków)
5:20 dziesięciobój - rzut dyskiem - gr. B (ewentualnie P. Wiesiołek)
6:00 sztafeta 4x100m kobiet (z udziałem Polek)
6:20 sztafeta 4x100m mężczyzn
7:15 dziesięciobój - skok o tyczce (P. Wiesiołek)
Sesja popołudniowa:
11:00 dziesięciobój - rzut oszczepem - gr. A (ewentualnie P. Wiesiołek)
12:20 dziesięciobój - rzut oszczepem - gr. B (ewentualnie P. Wiesiołek)
12:30 skok wzwyż kobiet - finał (ewentualnie K. Lićwinko)
13:15 bieg na 800m kobiet - finał (ewentualnie J. Jóźwik, S. Ennaoui, A. Cichocka)
13:30 bieg na 5000m mężczyzn - finał
13:50 rzut dyskiem mężczyzn - finał (ewentualnie P. Małachowski, R. Urbanek)
14:10 dziesięciobój - bieg na 1500m (P. Wiesiołek)
14:50 sztafeta 4x100m kobiet - finał (z ewentualnym udziałem Polek)
15:10 sztafeta 4x100m mężczyzn - finał

30 SIERPNI (NIEDZIELA):

Sesja poranna:
1:30 maraton kobiet
Sesja popołudniowa:
12:30 skok wzwyż mężczyzn - finał (ewentualnie S. Bednarek)
12:45 rzut oszczepem kobiet - finał (ewentualnie M. Andrejczyk)
13:15 bieg na 5000m mężczyzn - finał
13:45 bieg na 1500 m mężczyzn - finał
14:05 sztafeta 4x400m kobiet - finał (z ewentualnym udziałem Polek)
14:25 sztafeta 4x400m mężczyzn - finał (z ewentualnym udziałem Polaków)

info:sportowefakty.pl

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Świata w Pekinie

Robert Urbanek z szansą na medal

Mistrzostwa świata w Pekinie zapowiadają się dla polskich kibiców niezwykle ciekawie.

O medale walczyć powinni przede wszystkim najlepsi na świecie w swoich konkurencjach w tym sezonie: Anita Włodarczyk, Paweł Fajdek (rzut młotem, obrońca tytułu) i Piotr Małachowski (rzut dyskiem). Przed dwoma laty w Moskwie właśnie ta trójka stała na podium Mistrzostw Świata. W tym roku o medale postarają się również Adam Kszczot i Marcin Lewandowski w biegu na 800 metrów, a także Kamila Lićwinko w skoku wzwyż i Robert Urbanek w rzucie dyskiem. W Pekinie wystąpi cała światowa czołówka. W gronie największych gwiazd znajdzie się między innymi Jamajczyk Usain Bolt - sześciokrotny mistrz olimpijski i rekordzista świata na 100 m. W maratonie zobaczymy z kolei najlepszych Kenijczyków - rekordzistę świata Dennisa Kimetto i brązowego medalistę IO w Londynie Wilsona Kipsanga, a w biegu na 5000 i 10 000 m Brytyjczyka Mo Faraha.

Na rankingowej liście zgłoszeń do mistrzostw świata w Ptasim Gnieździe Robert Urbanek zajmuje wprawdzie dopiero 11 miejsce, ale wydarzenia sezonu zwiększają jego szanse. W Pekinie nie będzie bronić tytułu niezwykczony od lat Niemiec Robert Harting.



Anita Włodarczyk - największa polska faworytka na MŚ w Pekinie

OSP TARNOWA ZWYCIĘZCĄ TURNIEJU PIŁKARSKIEGO

8 drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Poddebice rywalizowało w turnieju piłkarskim o Puchar Burmistrza Poddebic, który rozegrano w Ciężkowie.

- W sportowych zmaganiach zmierzyli się druhowie z Bałdrzychowa, Chrop, Ciężkowa, Góry Bałdrzychowskiej, Panaszewa i Tarnowej. OSP Bałdrzychów i Ciężków w zawodach wystawiło po dwa składy - mówi Tomasz Walczyk, prezes OSP Ciężków. W czołowej czwórce znalazły się zespoły z Chrop, Tarnowej, Ciężkowa i oraz Bałdrzychowa I.

W meczu o trzecie miejsce OSP Chropy przegrały z OSP Bałdrzychów I 1:2. Finałowy pojedynek pomiędzy OSP Tarnowa, a OSP Ciężków zakończył się zwycięstwem ochotników z Tarnowej 1:0. Piątą pozycję w turnieju zajęła OSP Góra Bałdrzychowska. Szóstą była OSP Bałdrzychów II, siódma OSP Panaszew i ósma OSP Ciężków II. Najlepszym bramkarzem wybrano Przemysława Matusiaka (OSP Ciężków), a najlepszym zawodnikiem został Marcin Skrobala (OSP Tarnowa).

info: poddebice.pl



Robert Urbanek, brązowy medalista rzutu dyskiem w ubiegłorocznych ME w Zurychu, ma również szanse na medal w Pekinie

Snop światła na rzeczywiste możliwości poszczególnych dyskoboli rzuca aktualna klasyfikacja prestiżowego współzawodnictwa w Diamentowej Lidze, w której zdecydowanie prowadzą obaj Polacy. Pierwszy jest Piotr Małachowski (17 pkt), drugi Urbanek (11 pkt), który śmiało przy mierza się do walki o medal w Ptasim Gnieździe. - Mój niedawny występ w Memoriale Janusza Kusocińskiego w Szczecinie, gdzie rzuciłem na odległość 66,31, świadczy o dochodzeniu do najwyższej formy, a ostatnie treningi w Spale to potwierdzają. Dosyć

obietująco to wygląda. Piotrkowi dysk lata coraz dalej, a ja idę w ślady Piotrka. Schodzimy stopniowo z ciężkiego treningu, choć jeszcze odwalamy trochę roboty w siłowni i sporo rzucały ciężkimi dyskami. Piotrek wygląda o wiele lepiej niż przed ubiegłorocznymi mistrzostwami Europy w Zurychu i ja chyba też. W Pekinie powinienem już mieć optymalne czucie dysku - mówi 28-letni miotacz, zaznaczając jednak, że lepiej nie robić sobie przedwcześnie nadziei, bo w mistrzostwach świata nie daje się medali za darmo i konkurenci na pewno zrobią wszystko, żeby wejść na podium.

Nasi dyskobole polecili do Pekinu 18 sierpnia.

Źródło: przegladSPORTOWY.PL, euroSPORT.ONET.PL

Z ostatniej chwili: Złoto i brąz
Paweł Fajdek obronił tytuł mistrza świata w rzucie młotem. Podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata w Pekinie rzucił 80,88 metrów. Sensację sprawił Wojciech Nowicki, który rezultatem 78,55 m w rzucie młotem zdobył brąz.



Dziecięcy brodzik

Brodaty superman



Złodziej złapany

Współczesny wiking



Ślepy zaułek - ZUS



Chińska cebula z automatu

Parada terenówek

Nawet w liczbie pojedynczej jeep robi wrażenie. A co powiecie na... cały korowód? Amerykanie jak zwykle zadali szyku, organizując – kolejną już – największą na świecie paradę samochodów terenowych. Z okazji corocznego spotkania Jeep Beach organizowanego w mieście Daytona (Floryda) uczestnicy parady pobili rekord Guinnessa w kategorii najdłuższej kolumny jeepów. Korowód składał się z 1846 pojazdów, rozciągniętych na ogromnej przestrzeni – długość wszystkich pojazdów łącznie (bez odstępów) wynosiła około 7 km. Z okazji tego wydarzenia zamknięto odcinek międzystanowej autostrady. Michele Sneedon, koordynator akcji wskazuje pojazd jako swoistą maskotkę regionu, choć jak twierdzi – model czy rocznik jeepa nie grają większej roli i zaprosił do wspólnej zabawy wszystkich posiadaczy aut terenowych. Być może dzięki temu w parady uczestniczyły pojazdy nie tylko z Florydy, ale nawet sąsiednich stanów – niektórzy uczestnicy przyjechali nawet z Alaski. Stąd w parady była duża różnorodność modeli: najwięcej Jeepów Wranglerów, oprócz tego najnowszy model Renegade, Cherokee, Grand Cherokee, Renegade Desert Hawk, Chief, Cherokee Canyon Trail i wiele innych.



Pierwszy na świecie kalendarz Saturna

Opracowany na podstawie niewielkiej części tablic sumeryjskich, pierwszy na świecie kalendarz Saturna obejmuje niemal 7350 lat i został napisany ręcznie. Zaczyna się od roku 2033, a kończy na roku 5509 p.n.e. Jego autorką jest pani Beata Witkowska. Kalendarz powstał przez 79 dni. Jego nazwa pochodzi od planety Saturn, która w astrologii oznacza cyfrę 4 i jest kwadratem. Kwadrat natomiast stanowi w pewnym sensie pole naszego działania na ziemi. Umieszczone są w nim wszystkie lata, łącznie z latami przestępnymi. Każdy rok ma uwzględniony miesiąc, a miesiąc – dzień. Autorka pragnie zaznaczyć, że w kalendarzu udowodniła istnienie roku zero, który jest takim samym rokiem, jak inne. Kalendarz został stworzony w oparciu o tablice roczne, miesięczne i dzienne. - Nie wiem dlaczego, ale od samego początku, czułam, że te tablice są odpowiedzią na wszystkie pytania. Wiedziałam, że te tablice umożliwią mi wynalezienie kodu. Kod ten miał być tym stemplem, którego nie da rady podważyć. W tym momencie wiedziałam, że cyfrologia będzie tą nauką, która umożliwi mi połączenie numerologii i astrologii – wypowiada się autorka. Na chwilę obecną, pierwszy na świecie kalendarz Saturna znajduje się w 25 folderach. Każdy folder obejmuje 300 lat.



Niecodzienna kolekcja

Niekwestionowanym rekordzistą w kategorii „największa kolekcja wizytówek” jest pan Mirosław Pietruszka z Błazin Górnych (gm. Iłża). Jego zbiory liczą dokładnie 42 775 sztuk bilecików wizytowych. Oficjalny start kolekcji pana Mirosława sięga roku 2005, kiedy to wszystkie posiadane do tej pory zbiory zaczął liczyć i segregować. Jak sam przyznaje, wizytówki trafiały do niego podczas rozmaitych okazji i na początku służyły jedynie jako tradycyjne źródło utrzymania kontaktów. Z czasem pan Mirek doszedł do wniosku, że te „fajne kartoniki” można kolekcjonować. Egzemplarze do swojego zbioru nabywał różnymi metodami: poprzez wymianę, zakupy na Allegro, w prezencie. Ponad 42 tysiące wizytowych kartoników mieści się dziś w 54 segregatorach A4 oraz 40 klasycznych wizytownikach. Pan Mirek nie posiada ulubionych wizytówek, jednak zaznacza, że szczególnym sentymentem darzy te, których zdobycie kosztowało go najwięcej trudu. Ważne są też te z osobistymi dedykacjami, czy autografami, jak na przykład prof. Jana Miodka oraz Andrzeja Wajdy. Do ciekawostek pod względem treści i formy należą wizytówki metalowe oraz takie ze zdjęciem lub z hologramem. Każda wizytówka z ponad 42 tysięcy jest inna.

